

Wyjazd dzieci i młodzieży do Gorzowa Wielkopolskiego w ramach rodzinnej pieczy zastępczej

W dniu 18 grudnia 2018 roku, dzieci i młodzież z terenu Powiatu Myśliborskiego – przebywające w rodzinnej pieczy zastępczej oraz podopieczni z Punktu Wsparcia Dziennego w Myśliborzu działającego w ramach projektu „Rodzina jest najważniejsza”, uczestniczyły w wyjeździe do Gorzowa Wielkopolskiego.

Młodsze dzieci wraz z opiekunami udały się do kina na seans filmowy pt. „Grinch” - zabawną, pełną ciepła, uniwersalną, oszałamiająco sfilmowaną historię zielonego stworka, która jest jedną z najsłynniejszych świątecznych baśni współczesnej kultury popularnej. Film niesie aromat Świąt Bożego Narodzenia i lekcję dlaczego są one tak ważne. Seans najnowszego „Grincha” dostarczył wszystkim dużo radości i humoru. Uśmiechnięte buzie dzieci były potwierdzeniem, iż film bardzo się podobał.

Są takie dyscypliny sportowe, które mogą być również dobrą zabawą i równorzędną rozrywką niezależnie od płci, wieku i doświadczenia. Z takiej formy wypoczynku miała możliwość skorzystać młodzież z terenu Powiatu Myśliborskiego przebywająca w rodzinnej pieczy zastępczej oraz nasi podopieczni z Punktu Wsparcia Dziennego. Gdy młodsze dzieci oglądały bajkę Grinch, starsi uczestnicy Projektu wraz z opiekunami udali się do Kręgielni „Bowling Słowianka” znajdującej się przy kompleksie Sportowo – Rehabilitacyjnym Słowianka w Gorzowie Wlkp., gdzie do dyspozycji mieli tory do kręgli oraz stoły bilardowe. Zabawy okazały się niezwykle wciągające, a rywalizacja o punkty dostarczyła młodym ludziom silnych, sportowych emocji. Bowling i bilard okazały się świetną formą aktywnego wypoczynku i doskonałym pomysłem na spędzenie wolnego czasu. Dobra zabawa zagwarantowana była już od pierwszego rzutu.

Po mile spędzonym popołudniu nie zabrakło czasu na posiłek. Pełni wrażeń podopieczni odwiedzili jeszcze KFC, gdzie czekał na nich zorganizowany posiłek. Wyjazd okazał się bardzo udany. Zachowanie naszych „milusińskich” zasługuje na pochwałę. Grupa pamiętała o zasadach bezpiecznego poruszania się, dzięki czemu, wszyscy szczęśliwie wróciliśmy do domów w doskonałych humorach, uznając, że dzień był wyjątkowo udany. Niewątpliwie był to dzień pełen atrakcji.

Anna Norsesowicz
PCPR w Myśliborzu